

Jan Pietrzak: Czerwcowe pytanie: czyja Polska?



Latami trwająca niejasność wokół rocznicy czerwcowych wyborów '89, czy to jest święto wszystkich Polaków, czy tylko okrągłostołowej sitwy, zaczyna się wyjaśniać.

Rocznice w tym roku przejął KOD jako główny spadkobierca, obrońca i kontynuator przyznanej wtedy przez „komunę” społeczeństwu 1/10 wolności i 1/4 demokracji. Okolicznościową manifestację podparli swymi grubymi autorytetami dwaj byli prezydenci: Komorowski z Kwaśniewskim, zataczając się radośnie w tłumie sierot po Jaruzelskim i Kiszczaku. Zawłaszczenie 4 czerwca przez ludzi „układu” odstręcza od tej rocznicy miliony Polaków, którzy pod sztandarem Solidarności angażowali się w kampanię wyborczą, wierząc w dobre intencje układających się stron. Ukradzono im okazję do poczucia satysfakcji, bo przecież trudno powiedzieć, że nic dobrego się nie stało, jednak stało się też wiele zła. Oszukano naród, wykiwano Solidarność, pozbawiono własności formalnych posiadaczy 45-letniego dorobku PRL-u. Pracowało się wtedy za 30 \$ miesięcznie, ale huty, stocznie, kopalnie były „nasze”.

Jan Pietrzak

fot. T. Gutry

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (25/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)